

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **W. P.** i in.,
oskarżonych z art. 228 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 października 2024 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu
zawartego w postanowieniu z dnia 8 lutego 2024 r., sygn. II K 3/24,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2024 r. Sąd Rejonowy w Kołobrzegu wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie przedmiotowej sprawy do merytorycznego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że Sąd Rejonowy w Kołobrzegu nie dysponuje salą rozpraw spełniającą standard do prowadzenia postępowania z wykorzystaniem materiałów niejawnych zaś część aktu oskarżenia została sporządzona w ramach części niejawnej zabezpieczonych materiałów (*k. 3678v. akt*), które są objęte klauzulą „poufne”. Przeprowadzenie dowodów objętych klauzulą „poufne” będzie zatem możliwe jedynie w sądzie technicznie przygotowanym do rozpoznania takich spraw.

W przeciwnym razie sąd miejscowo właściwy musiałby część postępowania przeprowadzić w sądzie, który dysponuje salą rozpraw spełniającą standard do prowadzenia postępowania z wykorzystaniem materiałów niejawnych, co powoduje konieczność przewożenia akt niejawnych z udziałem funkcjonariuszy Policji przy stosowaniu ściśle określonych procedur i w znacznym stopniu zwiększy koszty postępowania. Ponadto przy każdym opuszczeniu materiałów niejawnych z kancelarii tajnej obecny musi być jej pracownik, co spowoduje konieczność oddelegowania go na czas trwania rozprawy do innego sądu. Również konieczność wyznaczania dodatkowych rozpraw w innym sądzie spowoduje wydłużenie postępowania, zwłaszcza, że materiał dowodowy w ramach części niejawnej jest obszerny i nie będzie możliwe jego przeprowadzenie na jednym terminie rozprawy. Powyższe okoliczności - zdaniem sądu wnioskującego - mogą spowodować nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Sąd ten zwrócił też uwagę na dodatkową okoliczność, a mianowicie, iż dwóch oskarżonych w sprawie to przedstawiciele władz lokalnych - Wójt Gminy K. (W. P.) oraz Starosta K. (T. T.), osoby pełniące obecnie funkcje w organach samorządowych zaś stawiane im zarzuty budzą szerokie zainteresowanie wśród mieszkańców miasta; sprawa jest nagłośniona medialnie. Ponadto, zarówno Gmina, jak i Starostwo K. - jako organ samorządu lokalnego - współpracuje z sądem w zakresie ustawowych obowiązków łączących te organy, co mogłyby wzbudzić (nawet mylne) przekonanie o braku warunków do rozpoznania przedmiotowej sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy.

Wobec zarządzenia sędziego referenta z dnia 22 maja 2024 r., zwrócono się do Sądu Rejonowego w Kołobrzegu II Wydziału Karnego występującego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. w sprawie o sygn. akt II K 3/24 o wskazanie sądu równorzędnego, dysponującego salą rozpraw spełniającą wymogi prowadzenia postępowania karnego z wykorzystaniem materiałów niejawnych – dowodów oznaczonych klauzulą „poufne”, nieodległego względem sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a także o udzielenie informacji, czy postępowania karne z wykorzystaniem materiałów oklauzulowanych gryfem: „poufne” są prowadzone w Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu z wykorzystaniem zabezpieczenia ABW (k. 8 akt).

W odpowiedzi na ww. zarządzenie, Prezes Sądu Rejonowego w Kołobrzegu w piśmie z dnia 6 czerwca 2024 r. poinformowała, że Sąd Rejonowy w Kołobrzegu nie dysponuje komputerem klasy TEMPEST do odtwarzania materiałów niejawnych, jak również w Sądzie tym nie są prowadzone postępowania karne z wykorzystaniem materiałów oklauzulowanych gryfem: „poufne” z wykorzystaniem zabezpieczenia ABW. Wskazała też, że z informacji uzyskanych od pełnomocnika ds. informacji niejawnych Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wynika, że żaden z sądów apelacji szczecińskiej nie dysponuje salą bezpieczną spełniającą wymogi prowadzenia postępowania karnego z wykorzystaniem materiałów niejawnych – dowodów oznaczonych klauzulą „poufne”, przy czym ustalono, że Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie posiada komputer klasy TEMPEST do odtwarzania materiałów niejawnych, a takie stanowią materiał dowody w sprawie (k. 12 akt).

Na skutek zarządzenia sędziego referenta z dnia 5 lipca 2024 r., zwrócono się do Sądu Rejonowego w Kołobrzegu II Wydziału Karnego występującego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. w sprawie o sygn. akt II K 3/24 o przesłanie do Sądu Najwyższego całości materiałów niejawnych do sprawy o sygn. akt II K 3/24 Sądu Rejonowego w Kołobrzegu (k. 23 akt).

W dniu 17 lipca 2024 r. zostały nadesłane do Sądu Najwyższego z Sądu Rejonowego w Kołobrzegu żądane materiały (pismo z Kancelarii Tajnej Sądu Najwyższego k. 31 akt).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w Kołobrzegu o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości w trybie przepisu art. 37 k.p.k. okazał się niezasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

We wniosku wyeksponowane zostały dwa argumenty mające — zdaniem Sądu występującego z wnioskiem — przemawiać za potrzebą przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Po pierwsze zatem, Sąd wskazuje na kwestie związane z tym, że część materiału sprawy stanowią materiały niejawne, zaś miejscowo właściwy sąd nie dysponuje cyt.: „salą rozpraw spełniającą standard do prowadzenia postępowania z

wykorzystaniem materiałów o klauzuli 'ściśle tajne' ", przy czym w zakresie tej przesłanki sformułowanego przez sąd *a quo* postulatu przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi niż sąd miejscowo właściwy, wskazano na dwa orzeczenia najwyższego organu władzy sądowniczej, które rzekomo mają ten pogląd wspierać.

Uważna jednak lektura wskazanych przez Sąd Rejonowy w Kołobrzegu judykatów najwyższej instancji sądowej dowodzi, że wyrażono w nich stanowisko o niedopuszczalności przekazania sprawy spod jurysdykcji sądu miejscowo właściwego do innego sądu z powodu przeszkód o charakterze technicznym. Słusznie eksponuje się w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r. sygn. II KO 90/00 (OSNKW, z. 5-6/2000, poz. 48), że cyt.: „względy natury technicznej - jak wskazuje doktryna i judykatura - utrudniające rozpoczęcie rozprawy i prowadzenie postępowania nie uzasadniają jej przekazania w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu” (*podkr. — SN*; pogląd ten został zaaprobowany zresztą w całej rozciągłości w drugim ze powołanych przez Sąd Rejonowy w Kołobrzegu orzeczeń Sądu Najwyższego). Brak sali specjalnie dostosowanej do prowadzenia postępowania z „pierwiastkiem niejawnym” nie uzasadnia zatem przekazania postępowania jurysdykcyjnego w sprawie II K 3/24 innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Niezależnie od powyższego, godzi się w tym miejscu dodatkowo podkreślić szereg okoliczności, których nie uwzględniono we wniosku Sądu o przekazanie sprawy w tej warstwie, w której wskazano na potrzebę przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi z uwagi na niejawną warstwę dowodową postępowania przeciwko oskarżonemu W. P. i innym i które przemawiają przeciwko przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Po pierwsze więc, dokumenty niejawne stanowią objętościowo jedynie niewielką część materiału procesowego zgromadzonego w sprawie (akta w części jawnej liczą sobie obecnie 20 tomów, materiału niejawnego jest o wiele mniej; dokładnej ilości tych materiałów — z uwagi na rygory związane z ochroną informacji niejawnych — nie można podać w jawnym uzasadnieniu postępowania).

Wprawdzie w piśmie Prezes Sądu Rejonowego w Kołobrzegu z dnia 6 czerwca 2024 r. wskazano na to, że tylko Sąd Rejonowy w Szczecinie (Szczecin

Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) „posiada komputer klasy TEMPEST do odtwarzania materiałów niejawnych” (k. 12 akt), to jednak analiza akt w części niejawnej wytworzonych w sprawie niniejszej prowadzi do wniosku, że całość relewanego niejawnego materiału dowodowego wskazanego w części niejawnej uzasadnienia aktu oskarżenia została adekwatnie transponowana w odpowiedniej procedurze przez powołane do tego organy i w efekcie przeprowadzonej transpozycji zostały sporządzone odpowiednie protokoły pokontrolne, dokumentujące na piśmie utrwalone w postępowaniu materiały niejawne. Zatem co do zasady brak jest wskazanej przez Prezes Sądu Rejonowego w Kołobrzegu potrzeby korzystania z komputera o odpowiedniej klasie zabezpieczenia, skoro materiały niejawne mogą zostać odczytane w trakcie niejawnej rozprawy bez potrzeby ich odtwarzania na urządzeniu posiadającym odpowiednie certyfikaty czy atesty bezpieczeństwa z punktu widzenia przetwarzania informacji niejawnych.

Po wtóre, zgodnie z ustawą z dnia 5 sierpnia 2010 roku o ochronie informacji niejawnych (j.t. Dz.U. z 2024 r., poz. 632 ze zm.) kierownik jednostki organizacyjnej, w której są przetwarzane informacje niejawne, odpowiada za ich ochronę, w szczególności za zorganizowanie i zapewnienie funkcjonowania tej ochrony, a kierownikowi jednostki bezpośrednio podlega zatrudniony przez niego pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych odpowiadający za zapewnienie przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Nie ma zatem wątpliwości co do tego, że w postępowaniu toczącym się pod sygnaturą II K 3/24 przed Sądem Rejonowym w Kołobrzegu są „przetwarzane informacje niejawne”. W Sądzie występującym z wnioskiem dotyczącym sprawy karnej częściowo obejmującej materiały niejawne objęte zakresem ustawy o ochronie informacji niejawnych powinien zatem działać przewidziany przez prawo podmiot, do którego zdań należy m. in. zapewnienie ochrony informacji niejawnych, w tym stosowanie środków bezpieczeństwa fizycznego oraz zapewnienie ochrony systemów teleinformatycznych, w których są przetwarzane informacje niejawne. Nie jest więc funkcją przepisu art. 37 k.p.k. zapewnienie ochrony wskazanej w przepisach ustawy o ochronie informacji niejawnych, w której to ustawie określono właściwe zasady i tryb ochrony tych informacji. O ile zatem nie będzie możliwe zorganizowanie odpowiedniego zabezpieczenia materiałów niejawnych

stanowiących część dokumentacji procesowej sprawy II K 3/24 przez pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych odpowiadającego za zapewnienie przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych, o którym była mowa powyżej, to ewentualna konieczność przeprowadzenia postępowania jurysdykcyjnego w innym sądzie (gdyby w sprawie np. zmaterializowała się konieczność odtworzenia zapisów zaliczonych do materiałów niejawnych) będzie dotyczyła jedynie wąskiego tylko wycinka postępowania, tj. wyłącznie w zakresie, w którym będzie potencjalnie konieczne odtworzenie rejestracji materiału znajdującego się w partii niejawnej akt. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na to, że potrzeba skorzystania z urządzenia posiadającego odpowiednie atesty i dopuszczonego do użycia w celu odtwarzania zapisów z materiałów niejawnych (komputer klasy TEMPEST) może się pojawić jedynie w sytuacji, w której byłoby konieczne odtwarzanie adekwatnych zapisów w trakcie postępowania przed sądem właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy. Nie antycypując rzecz jasna w tym miejscu przyszłego przebiegu postępowania jurysdykcyjnego w niniejszej sprawie, należy jednak wskazać na wprowadzone do ustawy postępowania karnego daleko idące i normatywnie rozbudowane odstępstwa od procesowej zasady bezpośredniości (por. m. in. art. 393 § 2 k.p.k. i art. 405 § 2-3 k.p.k.), pozwalające na wprowadzenie określonych materiałów dowodowych do podstawy dowodowej sprawy, poprzez ich odczytanie albo uznanie ich za ujawnione bez odczytywania. Nie sposób więc utrzymywać, że niezbędne będzie dokonanie bezpośredniego odtworzenia materiału niejawnego za pomocą atestowanego i posiadającego odpowiednie certyfikaty urządzenia czy też odczytanie materiałów niejawnych w trybie przewidzianym przez Kodeks postępowania karnego, co miałoby uniemożliwiać przeprowadzenie postępowania przed sądem właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy.

Wreszcie należy zwrócić uwagę Sądu występującego z wnioskiem na to, że status materiałów niejawnych z punktu widzenia odpowiedniego oklauzulowania przewidzianego przez ustawę o ochronie informacji niejawnych nie ma charakteru niewzruszalnego i nie jest spetryfikowany przez ocenę osoby pierwotnie nadającej klauzulę tajności — dopuszczalna jest zmiana albo zniesienie klauzuli tajności także w toku postępowania sądowego w trybie przewidzianym przez ustawę (art. 6

ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych). Rozważenie potrzeby i celowości zmiany albo zniesienia klauzuli tajności, którą zostały opatrzone materiały niejawne zgromadzone do niniejszej sprawy jest rzeczą sądu właściwego miejscowo do rozpoznania niniejszej sprawy, zaś takie postąpienie z pewnością mogłoby w sposób zasadniczy rzutować na kwestie związane z wykorzystaniem materiałów, o których wspomina w swojej inicjatywie Sąd miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy. Marginesowo tylko godzi się zauważyć, że występując z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w związku z sygnalizacją braku infrastruktury do prowadzenia postępowania z dowodowym materiałem niejawnym i akcentując obawę w aspekcie realizacji ustawowej zasady szybkości postępowania sądowego, Sąd Rejonowy w Kołobrzegu nie zadał sobie nawet trudu zweryfikowania i ustalenia, czy w okręgu sądowym albo na terenie obszaru apelacji, na którym znajduje się Sąd istnieje jakakolwiek sala sądowa dedykowana prowadzeniu postępowań w których przeprowadzane są dowody obejmujące materiały zakwalifikowane jako obejmujące informacje niejawne.

Jeżeli chodzi o podniesione przez Sąd występujący z inicjatywą przewidzianą w przepisie art. 37 k.p.k. okoliczności związane z tym, że oskarżonymi w sprawie są m. in. przedstawiciele władz lokalnych - W. P. pełniący funkcję Wójta Gminy K. w Urzędzie Gminy w K. od 2014 r. do 6 maja 2024 r. oraz T. T. pełniący funkcję Starosty K. w Starostwie Powiatowym w K. w okresie od 26 sierpnia 2010 r. do 6 maja 2024 r., to należy w tym zakresie przypomnieć utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „rzeczą sądów jest takie orzekanie, aby także w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydawane orzeczenia wolne są od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 r., sygn. IV KO 21/01, OSNKW z. 7-8/2001, poz. 58), zaś „hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd od rozpoznania sprawy. Autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny dowodów, sprawiedliwego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., sygn. III KO 81/09, OSNKW z. 2/2010, poz. 20). Tym samym okoliczność,

że dwóch oskarżonych w sprawie to (byli) przedstawiciele władz lokalnych, pełniący funkcje wójta i starosty w organach samorządowych, podobnie jak okoliczność zainteresowania wyżej wymienionymi społecznościami lokalnej czy też lokalnych mediów, nie może być powodem przekazania sprawy do rozpoznania innemu, równorzędnemu sądowi.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

R.G.